

się krytycznie o premedykacji trankwilizera-  
mi przed narkozą barbituratową. Są zdania, że  
ujemne własności pochodnych fenotiazyny  
i barbituratów mogą się sumować co może  
wywołać obniżenie ciśnienia tętniczego krwi  
oraz zbyt duże spadki ciepłoty wewnętrznej.  
Jak wykazały badania własne, przy stosowa-  
nych małych dawkach tych związków, niezna-  
czne odchylenia w tym zakresie nie mają prak-  
tycznego znaczenia. Szereg zalet tego rodzaju  
znieczulenia przeważa na korzyść premedykacji  
pochodnymi fenotiazyny. Najważniejsze z nich  
to obniżenie o ok. 50% ilości barbituratu (1, 7)  
przez co bezpieczeństwo narkozy wzrasta  
znacznie i w porównaniu z innymi metodami  
daje lepsze wyniki. Trankwilizery hamują  
powstawanie podniecenia przed i ponarko-  
tycznego. Działaniem na układ nerwowy  
i przeciwhistaminowym hamują powstawanie  
i rozwijanie się wstrząsu pooperacyjnego.  
Znieczulenia zwierząt wodzianem chloralu,  
eterem, chloroformem, przeprowadzane w kil-  
ku tysiącach przypadków wykazały, że barbi-  
turaty, szczególnie w premedykacji pochodny-  
mi fenotiazyny, dają o wiele lepsze wyniki.

#### Wnioski

1. Brevinarcon jest bezpiecznym i posiada-  
jącym dużo zalet lekiem nasennym i znieczu-  
lającym dla małych i dużych zwierząt.

2. Brevinarcon u zwierząt chorych nie po-  
wodował pogorszenia stanu ogólnego, szczegól-  
nie czynności oddechowej, krążenia i wątroby.

3. Sterując znieczulenie według efektu  
działania używano 0,015—0,025 Brevinarconu  
/kg w.c. a w premedykacji pochodnymi feno-  
tiazyny 0,005—0,008/kg w.c.

4. Premedykacja pochodnymi fenotiazyny  
jest całkowicie uzasadniona i daje duże  
korzyści.

#### Piśmiennictwo

1. Badura R., Modrakowski A., Osiński B.: Medycyna Wet. 20, 86, 1964.
2. Burkhardt: Zbl. Chir. 79, 1323, 1954.
3. Frey H. H., Dänhardt A.: Arch. exp. Vet. Med. 10, 384, 1956.
4. Frey H. H., Krause P.: Berl. Münch. tierärztl. Wschr. 70, 41, 1957.

5. Frey H. H., Bollwahn, Plonait H.: tierärztl. Wschr. 68, 623, 1961.
6. Fryc J.: Niedrożności przewodu pokarmowego u koni. PWRIL, 1967.
7. Fryc J.: Medycyna Wet. 23, 335, 1967.
8. Gängel H.: Mh. Vet. Med. 16, 731, 1961.
9. Hiepe Th.: Mh. Vet. Med. 13, 689, 1955.
10. Köster K.: Tbkarzt. Stuttgart 4, 1954.
11. Kraft R.: Dtsch. Gesd. wes. 2, 1364, 1957.
12. Meisinger G.: Zur intravenösen Thiobarbituratnarkose beim Schwein. Vet. Diss. Leipzig, 1956.
13. Schneider J.: Mh. Vet. Med. 22, 535, 1967.
14. Schroth R.: Dtsch. Gesd. wes. 13, 338, 1958.
15. Richter W. H., Brachmann H.: Zbl. Chir. 81, 2511, 1956.
16. Völker R.: Wien. tierärztl. Mschr. 42, 783, 1955.
17. Völker R.: Die Blauen Hefte 1/2, 17, 1963.

Adres autora: dr Jerzy Fryc, Wągrowiec, ul. Berdychow-  
ska 54. —

#### Фрыц Е. — Препарат „Brevinarcon” в ветеринар- ной анестезиологии.

Препарат „Brevinarcon VEB Dresden” применяли  
у 46 свиней, собак, коров и лошадей. У 77 живот-  
ных проводили наркоз препаратом Brevinarcon  
в количестве 0,005—0,008 г/кг с премедикацией  
фенотиазиновыми препаратами. Время наркоза  
смотря по надобности равнялось 10—90 мин. Ав-  
тор приходит к выводу, что „Brevinarcon” оказал-  
ся самым лучшим из барбитуратов, особенно у жи-  
вотных оказывающих отклонения в общем состо-  
янии здоровья. Препарат не вызывал: поврежде-  
ния печени, расстройств в дыхании и в крово-  
обращении, замирания плодов, тимпамита. Преме-  
дикация транквилизерами — безвредная и даёт  
большие выгоды, понижает на 50% дозу барбиту-  
рата, даёт более глубокую анестезию и продолжа-  
ет время наркоза на 50%.

#### Fryc J. — Le Brevinarcon dans l'anesthésiologie vé- térinaire.

Le Brevinarcon VEB de Dresden fut employé pour  
l'anesthésie de 46 porcs, chiens, vaches et chevaux dans  
des doses de 0,015—0,025/kg de poids du corps. Chez  
77 animaux la narcose fut précédée par une prémé-  
dication à l'aide de dérivés de phénotiasine. Les doses  
de Brevinarcon furent appliquées d'après l'effet  
d'action depuis 0,005—0,008/kg du poids du corps. On  
obtenait, en dépendance du besoin, une durée de la  
narcose de 10—90 minutes. Le Brevinarcon démon-  
tra les plus grandes qualités parmi les barbituriques,  
surtout chez les animaux avec des déviations dans  
l'état générale. Il n'avait pas d'effet nuisible pour  
le foie, ne causait pas de changements dans le sys-  
tème respiratoire et dans la circulation sanguine,  
et ne causait pas la mort foetus. Chez les ruminants  
la narcose ne causait pas de balonnements. La pré-  
médication à l'aide de tranquillisateurs n'est pas nui-  
sible et donne des avantages en baissant de 50% la  
dose des barbituriques, en facilitant une meilleure  
anesthésie et en prologéant la durée de la narcose  
de 50%.

JERZY FIEDORUK, MARIAN GORCZYŃSKI

Białystok

## Próba analizy chorób zwierząt gospodarskich leczonych w PZLZ województwa białostockiego w latach 1961—65

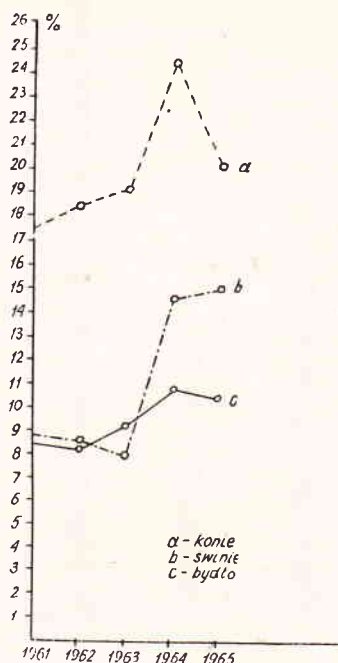
Wychodząc z założenie, że materiały staty-  
styczne mogą stanowić cenne źródło informacji  
przydatnych praktyce weterynaryjnej, podjęto  
próbę analizy sprawozdań z zabiegów leczni-  
czych dla zwierząt województwa białostockiego  
za lata 1961—65. Uwzględniono wyłącznie  
schorzenia o charakterze niezakaźnym.

Zamiarem opracowania było ustalenie czę-  
stości zgłaszania do leczenia: koni, bydła

i świń oraz niektórych przyczyn zmienności  
w nasileniu poszczególnych grup schorzeń tych  
zwierząt.

Podane wskaźniki obliczano w procentach  
ogólnego stanu pogłowia. Mogą one niewątpli-  
wie orientować o zapadalności poszczególnych  
gatunków zwierząt na określone grupy scho-  
rzeń, nie można ich jednak utożsamiać z ilość-  
cią zachorowań w ogóle gdyż nie we wszyst-

kich wypadkach — jak wiadomo — zwierzęta chore zgłaszane są do leczenia przez właścicieli.



Wykres I. Średnie wojewódzkie wskaźniki zgłaszania do leczenia bydła, koni i świń w latach 1961–65.

Z wykresu I obrazującego częstość zgłaszanych zachorowań wśród koni, świń i bydła w okresie 1961–65 widać, że najczęstszym pacjentem białostockich zakładów leczniczych dla zwierząt był koń, na którym ciągle jeszcze spoczywa główny ciężar prac w rolnictwie.

Charakterystyczny wzrost zachorowań wśród omawianych gatunków zwierząt wystąpił w niekorzystnym dla rolnictwa roku 1964.

Jednocześnie dość znamienny wydaje się wzrost zachorowań wśród trzody chlewnej, obserwowany w roku 1965 przy jednoczesnym spadku zgłaszanych do leczenia koni i bydła.

#### Choroby koni

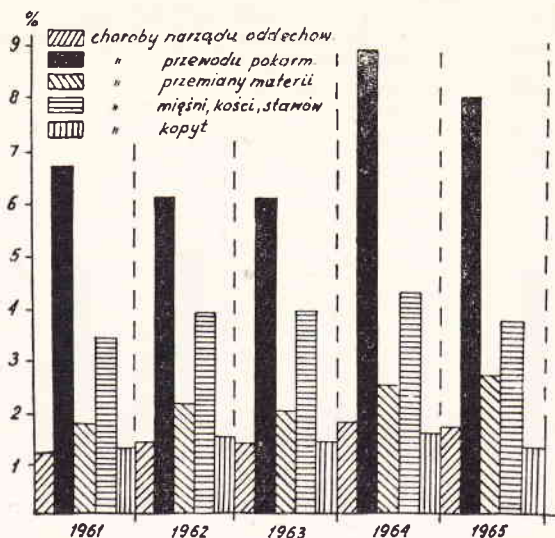
Częstość zgłaszania do leczenia koni w latach 1961–65 kształtowała się średnio w województwie białostockim od 17,5% w roku 1961 do 20,3% w roku 1965 przy najwyższym wskaźniku 24,6% w roku 1964.

W ujęciu grupowym schorzenia koni dają się uszeregować wg następującej kolejności:

- 1) schorzenia przewodu pokarmowego
- 2) choroby mięśni, kości i stawów
- 3) choroby przemiany materii
- 4) choroby narządu oddechowego
- 5) choroby kopyt

ad. 1. Na szczególną uwagę zasługują schorzenia przewodu pokarmowego, które wyraźnie dominowały nad pozostałymi grupami chorób i wynosiły od 6,7% w roku 1961 do 7,7% w roku 1965. Najwyższy jednak wskaźnik 8,9% zanotowano w roku 1964.

ad. 2. Poważne miejsce w tabeli zajmują schorzenia mięśni, kości i stawów. Procent zgłaszanych do leczenia koni z rozpoznaniem schorzeń omawianej grupy wyliczając rok 1964, wynosił od 3,3% do 3,9%. W roku 1964 nastąpił wzrost do 4,4%. Stosunkowo wysokie wskaźniki notowano dla tej grupy w powiatach: białostockim (ok. 7%), gołdapskim (ok. 5–10%) i oleckim (ok. 6–13%). Stan ten możnaby tłumaczyć częstym



Wykres II. Średnie wskaźniki zgłaszania niektórych grup schorzeń koni w latach 1961–65.

na tych terenach wykorzystywaniem koni do prac zarobkowych w transporcie leśnym i budowlanym. Natomiast niskie wskaźniki dla powiatów kolneńskiego i łomżańskiego mają swe uzasadnienie w typowo rolniczym charakterze tego regionu.

ad. 3. Choroby przemiany materii w okresie pięcioletnia wykazywały stałą, nieznaczną tendencję narastania. W skali województwa średni wskaźnik dla roku 1965 wynosił 2,6%.

ad. 4. Choroby narządu oddechowego w większości powiatów nie stanowiły problemu i utrzymywały się w granicach 1,3–1,7%.

ad. 5. Odsetek koni z chorobami kopyt był najniższy a średnia dla województwa nie przekraczała 1,5%.

#### Choroby bydła

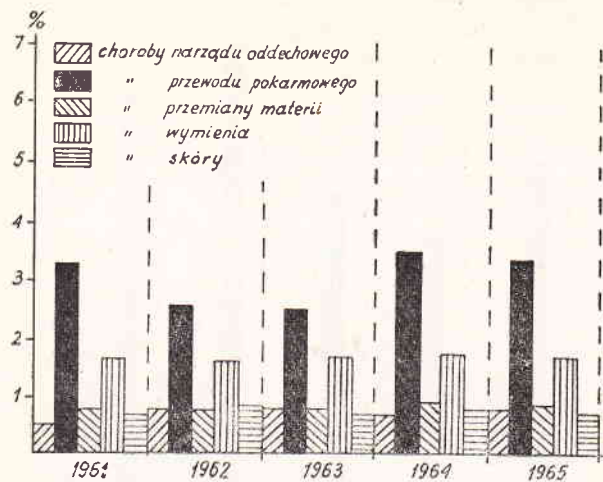
Pośród trzech omawianych gatunków zwierząt bydło wykazywało na przestrzeni lat 1961–65 najniższy wskaźnik zachorowań z wyjątkiem roku 1963. Łączna ilość bydła zgłoszonego do leczenia z rozpoznaniem chorób: narządu oddechowego, przewodu pokarmowego, przemiany materii, wymienia, skóry oraz udzielanych pomocy przy porodach w stosunku do globalnych, statystycznych ilości pogłowia osiągnęła wskaźniki: od 8,5% w roku 1961 do 10,3% w roku 1965. Najwyższy wskaźnik notowany w roku 1964 wynosił 10,9%.

Analizując poszczególne grupy schorzeń na plan pierwszy wysuwają się choroby przewodu pokarmowego ze wskaźnikami w granicach od 2,5% do 3,5% przy średnim wynoszącym 3,3%.

Wysokie odsetki zgłoszeń bydła z chorobami przewodu pokarmowego, przekraczające w pewnych okresach dwu, a nawet trzykrotnie przeciętne dla województwa notowano okresowo w 3-ch powiatach. Stan ten był niewątpliwie następstwem okresowych niedoborów paszowych, jakie ujawniały się w tych rejonach, zwłaszcza w sezonie zimowym.

Drugą poważną pozycję stanowiły zgłoszenia z rozpoznaniem chorób wymienia przekraczające nieznacznie 1,5%. Jednak i tutaj notowano odchylenia od średniego wskaźnika w niektórych powiatach, a szczególnie w gołdapskim i oleckim na terenie których nasilenie chorób wymienia przybierało niepokojące rozmiary sięgające od 3,5% do 8,5%.

Powiaty te cechuje szeroko rozwinięta hodowla wielkostadna w związku z czym można by wysnuć wniosek, że ten typ hodowli sprzyja w jakimś stopniu nasilaniu się chorób wymienia. Ponieważ jednak w powiecie oleckim o analogicznej strukturze hodowli choroby wymienia kształtowały się tylko nieznacznie powyżej przeciętnej, sprawa staje się



Wykres III. Srednie wskaźniki zgłaszania niektórych grup schorzeń bydła w latach 1961-65.

niejasna, a właściwych przyczyn należałoby doszukiwać się gdzie indziej.

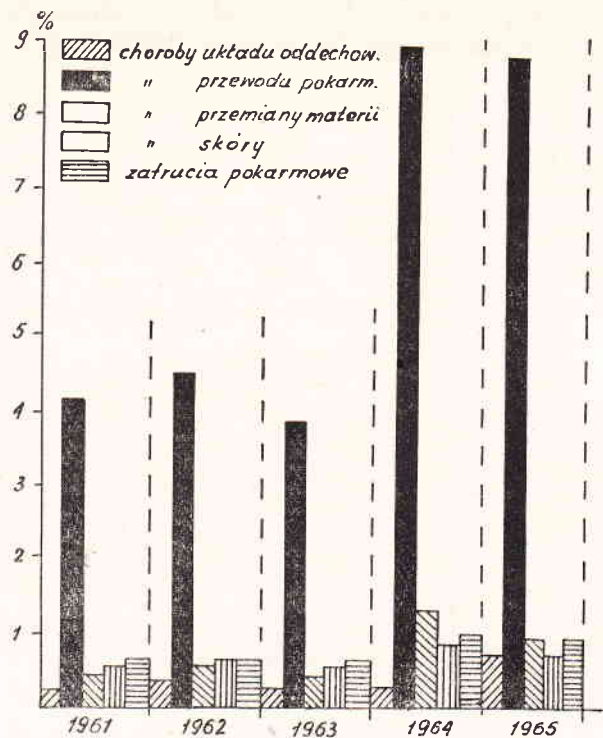
Pozostałe grupy schorzeń na przestrzeni omawianych pięciu lat kształtowały się na wysokości do 1% bez jakichkolwiek tendencji zwykłych w powiatach stąd też pominięta zostaje ich analiza.

#### Choroby świń

Na wzrastający od roku 1963 wskaźnik zgłaszanych do leczenia świń decydujący wpływ miały schorzenia przewodu pokarmowego, w mniejszym stopniu schorzenia przemiany materii i zatrucia pokarmowe. Zważywszy, że lata 1964-65 były latami przełomowymi (przechodzenie z żywienia tradycyjnego świń na żywienie paszami przemysłowymi) może być do pewnego stopnia zrozumiałym tak olbrzymi wzrost zachorowań świń na schorzenia przewodu pokarmowego. Wzrost ten był bez wątpienia w dużym stopniu wynikiem nieumiejętności skarmiania tych pasz, a niekiedy słabej jeszcze ich jakości. Schorzenia przewodu pokarmowego w latach 1961-63 wynosiły około 4% i ponad czterokrotnie przekraczały poszczególne, pozostałe schorzenia świń objęte sprawozdaniem. Następane dwa lata to dalszy wyraźny wzrost schorzeń tej grupy do około 9%, przy nieznacznym wzroście pozostałych.

Schorzenia przemiany materii jakkolwiek w pierwszych trzech latach nie wybijały się na plan pierwszy i nie przekraczały średnio 0,6%, to w ostatnich dwu latach wzrosły w skali województwa do 1,3%.

Ilość zatruc pokarmowych u świń w omawianym



Wykres IV. Srednie wskaźniki zgłaszania niektórych grup schorzeń świń w latach 1961-1965.

okresie pokrywała się mniej więcej z ilością schorzeń przemiany materii.

Wszystkie pozostałe schorzenia świń w tym: układu oddechowego i skóry (objęte sprawozdaniem Rol. wet. 5) nie przekraczały w swych grupach w skali województwa 0,7%, nie wykazując wyższych odchyleń w poszczególnych latach i rejonach województwa.

Reasumując, autorzy są zdania, że kompletowanie materiałów statystycznych oraz ich analiza, jakkolwiek nastęrczają pewne trudności, a na wysuwanie konkretnych wniosków odnośnie źródeł zachorowań zwierząt gospodarskich pozwalają raczej rzadko, to jednak okazać się mogą nieodzownymi elementami do planowania profilaktyki jak również do oceny środowisk hodowlanych oraz oceny i kontroli działalności terenowej służby weterynaryjnej prowadzonych w ramach nadzoru lekarskiego i administracyjnego.

Adres autora: lek. wet. Jerzy Fiedoruk, Białystok, ul. Ogrodowa 10a m. 7.

## CHOROBY ZAKAŻNE I INWAZYJNE

ZYGMUNT CYGAN

### *Clostridia* w narządach zwierząt zdrowych i padłych

Katedra Mikrobiologii Wydziału Weternarii WSR w Lublinie  
Kierownik: prof. dr T. JASTRZĘBSKI

Zakład Higieny Weterynaryjnej w Lublinie  
Kierownik: dr T. DĄBROWSKI

Problem drobnoustrojów beztlenowych w patologii ludzi i zwierząt wiąże się, przede wszystkim, z coraz częstszymi przypadkami zatruc pokarmowych człowieka i zwierząt najczęściej na tle *Cl. perfringens* A i *Cl. botulinum*, rzadziej *Cl. perfringens* C. W Anglii wg Hobbs (1965) około 25% wszystkich przypadków zatruc pokarmowych u ludzi było wywo-

lanych przez *Cl. perfringens*. Ponadto u różnych gatunków zwierząt domowych, szczególnie w warunkach hodowli wielkostatdnej, ciągle narasta znaczenie beztlenowcowych enterotoksemii, wywoływanych najczęściej przez *Cl. perfringens* B, C i D. Należy się również poważnie liczyć z drobnoustrojami rodzaju *Clostridium* jako czynnikami etiologicz-